

## **LEGNICKIE OBCHODY 77 ROCZNICY KRWAWEJ NIEDZIELI NA WOŁYNIU**

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej to święto obchodzone corocznie 11 lipca. Jest ono poświęcone pamięci ofiar rzezi wołyńskiej; zostało ustanowione na mocy uchwały Sejmu RP z 22 lipca 2016 r. W uchwale przyjętej 22 lipca 2016 r. Sejm oddał hołd ofiarom mordów na obywatelach II Rzeczypospolitej (Polakach, Żydach, Ormianach, Czechach i przedstawicielach innych mniejszości narodowych), dokonywanych w latach 1943-1945 przez ukraińskich nacjonalistów z szeregów OUN, UPA, SS-Galizien i innych formacji. W ustawie wyrażono też wdzięczność wobec tzw. Sprawiedliwych Ukraińców, którzy odmawiali udziału w mordach i ratowali Polaków. Święto związane jest z rocznicą wydarzeń z 11 i 12 lipca 1943 r., kiedy UPA dokonała skoordynowanego ataku na polskich mieszkańców ok. 150 miejscowości w powiatach włodzimierskim, horochowskim, kowelskim i łuckim. Wykorzystano fakt gromadzenia się w niedzielę 11 lipca ludzi w kościołach. Doszło do mordów w blisko 100 świątyniach. Około 50 kościołów katolickich na Wołyniu zostało spalonych i zburzonych. Zbrodnie na Polakach dokonywane były niejednokrotnie z niebywałym okrucieństwem: ludzi palono żywcem, wrzucano do studni, używano siekier i wideł, wymyślnie torturowano ofiary przed śmiercią; gwałcono kobiety. Badacze obliczają, że tylko tego jednego dnia, 11 lipca, mogło zginąć ok. 8 tys. Polaków – głównie kobiet, dzieci i starców. Akcja UPA była kulminacją trwającej już od początku 1943 r. fali mordowania i wypędzania Polaków z ich domów, w wyniku której na Wołyniu i w Galicji Wschodniej zginęło ok. 100 tys. Polaków. Sprawcami Zbrodni Wołyńskiej były Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów – frakcja Stepana Bandery, podporządkowana jej Ukraińska Powstańcza Armia oraz ludność ukraińska uczestnicząca w mordach polskich sąsiadów. OUN-UPA nazywała swoje działania „antypolską akcją”. To określenie ukrywało zamiar, jakim było wymordowanie i wypędzenie Polaków.

Za przeprowadzenie ludobójczej czystki etnicznej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej na polskiej ludności cywilnej bezpośrednią odpowiedzialność ponosi główny dowódca UPA, Roman Szuchewycz. Określenie „zbrodnia wołyńska” dotyczy nie tylko masowych mordów dokonanych na terenach Wołynia, czyli byłego województwa wołyńskiego, ale także w województwach lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim (Galicja Wschodnia), a także w województwach lubelskim i poleskim. Wymordowano całe wsie, stąd trudno dzisiaj ustalić dokładną liczbę ofiar. Według szacunków polskich historyków ukraińscy nacjonaści zamordowali około 160.000 do 200 000. Terror UPA spowodował, że setki tysięcy Polaków opuściły swoje domy, uciekając do centralnej Polski. Zbrodnia Wołyńska spowodowała polski odwet, w wyniku którego zginęło ok. 10-12 tys. Ukraińców, w tym 3-5 tys. na Wołyniu i w Galicji

Wschodniej, przy czym część ukraińskich ofiar zginęła z rąk UPA, za pomoc udzielaną Polakom lub odmowę przyłączenia się do sprawców rzezi.

Uroczystą mszą świętą w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Legnicy w intencji Polaków pomordowanych na Kresach i w Małopolsce, legniczanie uczcili pamięć ofiar ludobójstwa. Mszy Św. przewodniczył i homilię wygłosił Ojciec Gwardian Jan Janus Proboszcz Parafii Św. Jana Chrzciciela.

- Dzisiaj powinniśmy pamiętać o wszystkich ofiarach ludobójstwa na Kresach, dzisiaj relacje pomiędzy Polakami i Ukraińcami należy budować na prawdzie, bo prawda może być fundamentem pojednania i wybaczenia – mówił Ojciec Gwardian Jan Janus.





Po mszy świętej uczestnicy Mszy Św. spotkali się pod tablicą upamiętniającą ofiary ludobójstwa na Kresach.

- Ludobójstwo banderowskie było okrutniejsze niż niemieckie i radzieckie. O jego skali świadczy wiele przykładów – powiedział w okolicznościowym wystąpieniu Tadeusz Samborski, Prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Krajobrazy”, zarazem od wielu lat organizator uroczystości.

- Byłam za mała, żeby się bronić i byłam za duża, żeby zapomnieć – przytoczył słowa jednej z kobiet, która jako mała dziewczynka doświadczyła okrucieństwa banderowców.

Następnie delegacje uczestników biorących w uroczystości złożyły wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary banderowskiego ludobójstwa. Wśród delegacji byli m.in. Dorota Czudowska Senator RP, Ewa Szymańska Poseł RP, Wicestarosta Legnicki, Zastępca Prezydenta Legnicy, Wójtowie Gmin Chojnów i Kunic, Stowarzyszenie Kulturalne „KRAJOBRAZY”, Stowarzyszenie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Drohobyckiej, Towarzystwo Miłośników Wilna, Związek Sybiraków, Stowarzyszenie Polskich Chrześcijańskich Demokratów, Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego, Klub Kibica STARA WIARA, harcerze i liczni przedstawiciele szkół i Ochotniczych Straży Pożarnych.









**OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI**